

Polska i Białoruś oskarżają się o przerzucanie migrantów

2 października 2021

Białoruski Państwowy Komitet Graniczny opublikował nagranie, na którym widać funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej, którzy pod osłoną nocy podnoszą część ogrodzenia z siatki lub drutu na odcinku granicznym z Białorusią. [Z tyłu widać samochód SG.](#)



Funkcjonariusze montują z powrotem przesłó, które przed chwilą podnieśli, sprawdzają słupki i oddalają się. Po stronie białoruskiej służby nagrywają całe zdarzenie, w czym pomaga im latarka świecąca w stronę Polaków. Następnie kamera zostaje skierowana nieco w prawo, gdzie widać kilka siedzących na ziemi osób – prawdopodobnie migrantów. Białorusini sugerują, że za pojawieniem się migrantów po białoruskiej stronie stoją właśnie Polacy. „Aby ukryć przed opinią publiczną swoje nielegalne działania, Polska nie wpuszcza na linię graniczną dziennikarzy, działaczy praw człowieka, a nawet przedstawicieli europejskiej agencji granicznej Frontex” – [ocenili białoruscy pogranicznicy.](#)

Dodali, że Polska nie ukrywa, że to właśnie z jej terytorium ułatwia się nielegalną migrację, powołując się na dane Straży Granicznej. „Według oficjalnych statystyk publikowanych niemal codziennie przez Straż Graniczną na „Twitterze”, tylko w ciągu ostatniego miesiąca na terytorium Polski zatrzymano prawie 100 pośredników, którzy pomagali w przekraczaniu polskiej granicy i zapewniaли przejazd uchodźcom do krajów UE” – napisał Komitet i szczegółowo opisał, jak wygląda ich zdaniem sytuacja: „Dodatkowo, przedstawiciele Straży Granicznej czuwają nad nielegalnym wydalaniem cudzoziemców na Białoruś. Wykorzystując swoją oficjalną pozycję i wprowadzenie stanu

wyjątkowego na terenach przygranicznych, polscy stróże prawa podnoszą płoty, przymusowo wypychają i po prostu wyrzucają nieprzytomnych ludzi na terytorium Białorusi”.



Z kolei na „Twitterze” polskich funkcjonariuszy granicznych pojawiło się video, na którym widać jak grupa migrantów rozmawia z białoruskimi pogranicznikami. Jak twierdzą Polacy – Białorusini udzielają im wskazówek, jak przekroczyć granicę. SG podkreśliła, że jeszcze niedawno strona białoruska współpracowała w zakresie ochrony granic, a teraz pomaga migrantom w jej nielegalnym przekraczaniu. „Niestety dziś organizowanie nielegalnego przekraczania granicy odbywa się pod „czujnym” okiem i według wskazówek białoruskich pograniczników” – [czytamy na „Twitterze” Straży Granicznej.](#)

Tymczasem wiceminister obrony narodowej Marcin Ociepa oświadczył, że Polska będzie budować „trwałe ogrodzenie na wschodniej granicy Polski”. W rozmowie z dziennikarzami wiceszef MON Marcin Ociepa opowiedział o planach budowy trwałego ogrodzenia na polsko-białoruskiej granicy. Jak zaznaczył wiceminister, „zapadła decyzja, że oczywiście będziemy budować trwałe ogrodzenie na granicy”. Ociepa uściślił, że „to będzie mur w jakiejś formie, korzystając z doświadczeń międzynarodowych”. „Wschodnia granica RP będzie zabezpieczona znacznie bardziej, niż to miało miejsce do tej pory, bo jest to jednocześnie granica wschodnia UE i NATO i mamy tutaj pełne wsparcie naszych sojuszników” – zapewnił wiceszef MON.



W rozmowie z tygodnikiem „Sieci”, której fragmenty opublikował portal wPolityce.pl, szef MSWiA Mariusz Kamiński oświadczył z kolei, że rozmowy na temat budowy trwałego ogrodzenia na polsko-białoruskiej granicy odbyły się w gronie najważniejszych osób w państwie. „Jesteśmy po rozmowach w

gronie najważniejszych osób w państwie odpowiedzialnych za bezpieczeństwo – mówię i o premierze Morawieckim i o premierze Kaczyńskim – na temat budowy trwałej bariery na granicy, która będzie niezwykle trudna do przejścia” – poinformował Kamiński. „Przeanalizowaliśmy wszystkie wzory stosowane w Europie – od Grecji, przez Węgry, Serbię, po Hiszpanię. Wiemy, jakie są warunki terenowe, jakie są potrzeby Straży Granicznej. Kończymy specyfikację techniczną i wyliczenia, ile to będzie kosztowało. Zapadła decyzja polityczna o zabezpieczeniu odpowiednich środków” – zaznaczył szef MSWiA. Jak wyjaśnił Kamiński, na ogrodzenie na granicy ma się składać system czujników ruchu z kamerami termowizyjnymi, „które natychmiast precyzyjnie pokazują, w jakim miejscu ile osób się gromadzi”.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net